

Mała Kapela znów zagrała

Siedmiuset wolontariuszy kwestowało wczoraj na ulicach Jarosławia i sąsiednich gmin w ramach 13. finału akcji charytatywnej pod nazwą Mała Kapela Gorących Serc. Ostateczny dochód ze zbiórki znany będzie za kilka dni, ale organizatorzy liczą na to, że pieniędzy nie będzie mniej niż w ubiegłym roku, kiedy dzięki ludzkiej ofiarności zakupiono sprzęt medyczny wartości 47 tysięcy złotych.

Do udziału w tegorocznej kw esćie włączyły się także przedszkolaki, które - podobnie jak uczniowie szkół podstawowych i młodzież gimnazjalna - kwestowały pod opieką dorosłych. Mimo niesprzyjającej aury młodzież wyposażona w puszk i specjalne identyfikatory od wczesnych godzin porannych przemierzała ulice miasta, zbierając pieniądze na sprzęt medyczny do ratowania życia ludzkiego. Jak powiedział nam Mirosław Sosna, jeden z organizatorów akcji, dotychczas kapelka zbierała na sprzęt medyczny głównie dla miejscowego szpitala, w tym roku organizatorzy postanowili pomóc także innym placówkom. - Na terenie Jarosławia działa wiele ośrodków, które podobnie jak szpital wymagają zaopatrzenia w specjalistyczny sprzęt medyczny. Dlatego dochód z tegorocznej zbiórki zostanie przeznaczony na zakup sprzętu do rehabilitacji dzieci przedwcześnie urodzonych, zagrożonych niepełnosprawnością i niepełnosprawnymi. Trafi on do Ośrodka Wczesnej Interwencji Koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Jarosławiu - informuje Mirosław Sosna.

W ramach dotychczasowych akcji jarosławska młodzież zebrała ogółem ok. 350 tys. złotych. Za pieniądze te zakupiono specjalistyczny sprzęt medyczny i rehabilitacyjny dla miejscowego szpitala, pogotowia ratunkowego, Stowarzyszenia Osób z Upośledzeniem Umysłowym oraz PCK. Jedną z zasad, jaka przyświeca organizatorom akcji, jest kupowanie sprzętu medycznego u producentów polskich, dzięki czemu podczas transakcji można negocjować ceny. Symbolem akcji od początku są trzy serduszka: dzwoneczki - symbole świąt, uśmiechnięta buźka dziecka i herb miasta Jarosławia, wpisane w jedno duże serce. Mała Kapela Gorących Serc działa już trzynaste lat i zyskuje coraz więcej zwolenników. Młodzież z Jarosławia udowadnia, że bez zbędnego szumu medialnego, zaangażowania ogromnych sił i środków, jak ma to miejsce w przypadku akcji Jerzego Owsiaaka, można się zorganizować i zrobić coś pożytecznego. Ważny jest także aspekt edukacyjny przedsięwzięcia. Ludzie młodzi, angażując się na rzecz drugiego człowieka, dojrzewają w poczuciu odpowiedzialności, kształtują swą osobowość, a przy tym uczą się wrażliwości na cierpienie i potrzeby innych. Finał wczorajszej akcji zakończył koncert zespołów muzycznych.

Mariusz Kamieniecki

